



W kwestii alternatywnego określenia dla „radiologicznej metody identyfikacji”

Uściślanie i definiowanie pojęć, również w zakresie identyfikacji, ma istotne znaczenie nie tylko dla teorii, lecz także w znacznym stopniu dla rozwiązania kwestii empirycznych w kryminalistyce. Dyskusja na temat ścisłości niektórych nazw jest bardzo potrzebna i może znacznie przyczynić się do ich logicznego precyzowania, a także poprawić adekwatność danego określenia w sferze poszukiwań badawczych, jak również w praktycznym zastosowaniu¹. Potrzeba takiej dyskusji rodzi się w wyniku prób prawidłowego pojmowania danego określenia, pojawiających się wątpliwości i wielu nowych problemów semantyczno-logicznych, z którymi powinna uporać się doktryna kryminalistyki.

Przystępując do omówienia problematyki objętej tematem zagadnienia, autor nie miał na celu tworzenia nowego pojęcia za wszelką cenę, dla samej tylko sztuki formułowania definicji i – jak sugerują to niektórzy zwolennicy teoretycznych uogólnień² – wyłącznie zaprezentowania teoretycznych i mało przydatnych dla nauki i praktyki rozważań. Przede wszystkim kierowało autorem przeświadczenie o praktycznej przydatności alternatywnych określeń i chęć odpowiedzi na pytanie, jaki to nowo tworzone pojęcie może mieć konstruktywny wpływ na rozwiązanie istniejącego problemu dotyczącego, moim zdaniem wątpliwej już – z uwagi na dynamiczny rozwój nowych nierentgenowskich technik obrazowania diagnostycznego – przydatności określenia „metoda radiologiczna identyfikacji”. Innymi słowy, określenie badań identyfikacyjnych osób lub zwłok na podstawie cech pourazowych kośćca w rentgenowskim obrazie diagnostycznym mianem metody radiologicznej mogło być w pewnym stopniu uzasadnione, jednak wówczas, gdy nie były jeszcze wprowadzone do diagnostyki obrazowej nowoczesne techniki obrazowania narządów wewnętrznych ciała ludzkiego bez naruszania jego ciągłości, jak np. pozytonowa tomografia emisyjna (PET), cyfrowa angiografia różnicowa (DSA), ultrasonografia (USG), scyntygrafia, czyli diagnostyka izotopowa (DJ), i tomografia NMR (*Nuclear Magnetic Resonance*), czyli obrazowanie na podstawie zjawiska magnetycznego rezonansu jądrowego.

Wymienione dla przykładu techniki od dawna znajdują powszechne zastosowanie w diagnostyce cech patologii kośćca³ – przede wszystkim ze względu na to, że pozwalają uzyskać lepszą od radiologicznej rozdzielczość przestrzenną obrazu i dokładniejszą lokalizację

zaczęć cech analizowanych zmian kostnych. Umożliwiają ponadto przeprowadzenie bardziej szczegółowej analizy porównawczej przebiegu procesów patologicznych i naprawczych tworzących indywidualne cechy układu szkieletowego w nieradiologicznym obrazie diagnostycznym, który stanowi dokumentację cech tych zmian, powstałą wskutek zastosowania wymienionych wyżej technik. Jednakowoż, nie mając niczego wspólnego z techniką radiologiczną, stosowane techniki obrazowania nie mogą mieścić się w zakresie znaczeniowym pojęcia „metoda radiologiczna identyfikacji”⁴.

Przyjęte powszechnie w literaturze przedmiotu określenie badań identyfikacyjnych polegających na porównywaniu obrazów diagnostycznych ujawniających indywidualne cechy pourazowe kośćca nazwą zawężoną zakresowo jedynie do radiologii jest nieadekwatne i niejednoznaczne.

Problem nie jest wyłącznie teoretyczny. Jest tym bardziej istotny, gdyż w zakresie jednej tylko dyscypliny, jaką jest kryminalistyka, funkcjonują dwa identyczne określenia, a mianowicie „metoda radiologiczna”, wskazujące dwie różne metody identyfikacji. Pierwsze z nich oznacza identyfikację osób i zwłok na podstawie radiografii zmian patologicznych kośćca i pojawia się przede wszystkim w fachowych artykułach literatury zagranicznej⁵. Analiza tego pojęcia została dość szczegółowo przedstawiona na łamach „Problemy Kryminalistyki”⁶ – autor artykułu ukazał możliwość rozwiązania omawianego problemu poprzez propozycję alternatywnego określenia, jakim jest osteopatologia, które to określenie jest jego zdaniem bardziej adekwatną nazwą dla tej metody identyfikacji.

Osteopatologia to określenie metody identyfikacji. Składa się ono z trzech członów, których znaczenia wskazują na przedmiot badań porównawczo-identyfikacyjnych:

1. *osteo* (łac.) – kość, kościec,
2. *pato* (łac.) – patologia: stan chorobowy, zmiana chorobowa,
3. *skopia* (grec. *skopein*) – oglądać, badać.

Pojęcie to przedmiotowo, ściśle i jednoznacznie określa metodę identyfikacji osób i zwłok na podstawie różnorodnych, tzn. radiologicznych, a także nieradiologicznych technik obrazowania diagnostycznego cech patologicznych kośćca uwidocznionych za pomocą tych technik.

Drugie występujące w literaturze kryminalistycznej określenie „metoda radiologiczna” dotyczy innego sposobu identyfikacji zwłok, polegającego na wykonaniu zdjęcia znalezionej czaszki w skali 1:1 i wkopiowaniu w nie jej radiogramu⁷. Powyższą metodę wykorzystuje się wówczas, gdy ma się do dyspozycji radiogram czaszki wykonany za życia osoby, której zwłoki poddane są identyfikacji.

Przedmiotem badań identyfikacyjnych określanym przez omawiane pojęcie są dwa elementy, tzn. zdjęcie szkieletu czaszki i zdjęcie rentgenowskie czaszki. Obie fotografie zostają poddane badaniom porównawczym za pomocą projekcyjnej metody fotograficznej, która polega na nakładaniu na siebie, w takiej samej pozycji, dwóch zdjęć czaszki: rentgenowskiego oraz negatywu zdjęcia czaszki nieznanego zwłok i wykonaniu jednego pozytywu fotografii przedstawiającej jednocześnie zdjęcie czaszki znalezionego szkieletu osoby zaginionej oraz przedśmiertne zdjęcie rentgenowskie czaszki wytypowanej osoby. Analiza wyników badań porównawczych ma wykazać relacje układu punktów antropologicznych na fotografii czaszki nieznanego zwłok i na radiogramie czaszki przez ustalenie ich identyczności lub odmienności.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że druga metoda radiologiczna identyfikacji jest w pewnym stopniu zbliżona do superprojekcji, która – jak słusznie podkreśla Z. Dębiński – jest z kolei analizą porównawczą szkieletu czaszki ze zdjęciem osoby zaginionej. Analizę przeprowadza się na podstawie mniej lub bardziej kompleksowych badań, zakres poszczególnych badań uzupełniających ma zaś charakter grupowej analizy porównawczej⁸.

Przedstawiona analiza metody badań porównawczych jednoznacznie dowodzi, że dwie różne metody identyfikacji kośćca ludzkiego zostały określone w literaturze przedmiotu tym samym pojęciem – „metoda radiologiczna”. Pierwsza z nich jest oparta na badaniach porównawczych cech patologii kośćca w diagnostycznym obrazie rentgenowskim, natomiast druga na badaniach porównawczych układu punktów antropologicznych na fotograficznym zdjęciu czaszki i na rentgenowskim zdjęciu czaszki wykonanym za pomocą projekcyjnej metody fotograficznej.

Uwzględniając powyższe ustalenia, można podjąć próbę sformułowania określenia pozwalającego na odróżnienie nazw tych metod, a będącego alternatywą dla owego kontrowersyjnego pojęcia. Nazwą, która powinna – zdaniem autora – oznaczać identyfikację zwłok na podstawie projekcyjnej metody fotograficznej szkieletu czaszki i radiogramu czaszki, może być fotoprojektacja radiograficzna.

Przedstawione w opracowaniu spostrzeżenia wywołują niewątpliwie dalszej dyskusji. Sformułowanie

propozycji nowych określeń obu metod identyfikacji, jak osteopatologia i fotoprojektacja radiograficzna, nie ma na celu uczynienia z nich ostatecznych definicji. Nazwy te stwarzają natomiast możliwość sprecyzowania terminologii i wzbogacenia aparatury pojęciowej, służącej pogłębieniu wiedzy dotyczącej omawianej problematyki. Wskazują one na elementarną, niejako wyjściową treść tych pojęć, które winny chyba ulec dalszemu doprecyzowaniu bądź ewentualnemu sprostowaniu. Uściślenia teorii w zakresie poruszanej problematyki są konieczne i powinny spełnić tu swoją funkcję.

PRZYPISY

- ¹ Por. Kryminalistyczne i transplantologiczne aspekty adekwatności normatywnych pojęć „zwłok” i „szczątków”, „Problemy Kryminalistyki” 1998, nr 221, s. 9–12. W powyższym artykule autor wyraził krytyczne uwagi dotyczące normatywnych sformułowań. Przedstawił własne propozycje definicji ww. pojęć, wykazując jednocześnie ich nieadekwatność. Z tego też powodu autor zgłosił w tej publikacji, jak również w innych artykułach dotyczących tego problemu, postulat zmiany § 16 Rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 20.10.1972 r. (Dz.U. nr 74 poz. 299), w którym kontrowersyjne sformułowanie tych pojęć zostało zamieszczone. Wymieniony przepis terminem „zwłoki” określił ciała osób zmarłych z pominięciem ciał zmarłych noworodków, natomiast noworodki niezdolne do życia, które nie przeżyły 24 godzin, noworodki martwo urodzone i płody zaliczył do szczątków. W dniu 7 grudnia 2001 r. ukazało się Rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz.U. nr 153 poz. 1783), które zmieniło dotychczasowe przepisy oraz kontrowersyjną definicję pojęcia zwłok i szczątków ludzkich. Obecnie, aktualne sformułowanie definicji zwłok zawarte jest w § 2 znowelizowanego rozporządzenia, które stanowi, że „za zwłoki uważa się ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych”. Nowe sformułowanie definicji zwłok usunęło z tych przepisów chaos pojęciowy, a uściślenia teorii i postulat w zakresie *de lege ferenda* dały pozytywny efekt i odegrały swoją rolę;
- ² J. Gurgul: O prawidłowości definiowania pojęć słów kilka, „Problemy Kryminalistyki” 1998, nr 222, s. 61;
- ³ W. Jakubowski, M. Serafin-Król: Diagnostyka obrazowa w traumatologii narządu ruchu, pod red. D. Tylmana i A. Dziaka, t. I, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1996, s. 59;
- ⁴ M. Kaliszczyk: Wartość diagnostyki obrazowej dla kryminalistycznej identyfikacji osób, „Problemy Kryminalistyki” 2003, nr 239, s. 17–20; tenże: Obrazowanie diagnostyczne w kryminalistycznej identyfikacji kośćca,

Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2006, s. 165;

- ⁵ **W.A. Murphy, F.G. Spruill, G.E. Gantner:** Radiologic Identification of Unknown Human Remains, „Journal of Forensic Sciences” 1980, t. 25, nr 4, s. 727–735; **A.C. Singleton:** The Rentgenological Identification of Victims of the Noronic Disaster, „American Journal of Rentgenology, Radium Therapy and Nuclear Medicine” 1951, t. 66, nr 3, s. 375–384; **W. Martel J.D. Wicks, R.C. Hendriks:** The Accuracy of Radiologic Identification of Humans Using Skeletal Landmarks: A Contribution to Fo-

rencic Pathology, „Radiology” 1977, t. 124, s. 681–684;

L. Atkins, M.S. Podsaid: Rentgenographic Identification of Human Remains, „Journal of the American Medical Association” 1978, t. 240, nr 21, s. 2307–2308;

- ⁶ **M. Kaliszczak:** Wartość diagnostyki obrazowej... op.cit.;

⁷ **B. Holyst:** Kryminalistyka, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2000, s. 820 i 826;

⁸ **Z. Dębiński:** Specyfika badań porównawczych metodą superprojekcji, „Problemy Kryminalistyki” 1992, nr 193–194, s. 30.

Oferta wydawnicza CLK KGP

Kształtowanie się osobniczych cech pisma (ZM 3)	18 zł
Podstawy fizjologii węchu, uczenia się i etologii zwierząt (ZM 4)	15 zł
Deformacje pisma ręcznego (ZM 5)	18 zł
Analiza nieorganiczna w praktyce CLK KGP (ZM 10)	15 zł
Czynniki wpływające na obraz pisma (ZM 12)	15 zł
Aktualne zagadnienia biologii kryminalistycznej (ZM 15)	16 zł
Wpływ czynników wolicjonalnych i pozawolicjonalnych na obraz podpisu (ZM 18)	13,5 zł
Wybrane zagadnienia dotyczące rekonstrukcji wypadków drogowych (ZM 19)	20 zł
Ślady małżowiny usznej (ZM 20)	16 zł
Wybuch i jego skutki – kryminalistyczne badania materiałów i urządzeń wybuchowych (ZM 21)	37 zł
Analiza DNA w systemie SGM PLUS (ZM 22)	22 zł
Portret pamięciowy – wybrane zagadnienia (ZM 23)	28 zł
Wybrane zagadnienia z zakresu badań dokumentów (ZM 24)	32 zł
Wpływ podłoża i monotonii sensorycznej na obraz pisma ręcznego i podpisów (ZM 25)	41 zł
Zbigniew Ruszkowski: Fizykochemia kryminalistyczna	15 zł
Jarosław Moszczyński: Daktyloskopia	26 zł
Andrzej Filewicz: Kryminalistyczne badania pozostałości po wystrzale z broni palnej (GSR)	35 zł
Leonarda Rodowicz: Kryminalistyczne badanie śladów obuwia	10 zł
Waldemar S. Krawczyk: Profilowanie narkotyków	25 zł
Waldemar S. Krawczyk: Chromatografia gazowa w kryminalistyce	25 zł
Andrzej Pietrych: Fałszerstwa oznaczeń identyfikacyjnych w pojazdach samochodowych i ich wykrywanie	18 zł
Waldemar S. Krawczyk: Nielegalne laboratoria narkotykowe	29 zł